

sygn. akt V K 23/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin- Centrum w Szczecinie w V Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Pawliczak

Protokolant: Patrycja Zielińska

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej Anny Bartos

po rozpoznaniu w dniach 3 i 31 marca 2016 r.

sprawy **M. S.**

urodzonej (...) w S.

córki Z. i N.

oskarżonej o to, że:

w okresie od dnia 21 listopada 2014 r. do dnia 22 stycznia 2015r. w S. oraz w K. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru działając poprzez pełnomocnika zawiadomiła pisemnie Prokuraturę Rejonową S.- Ś. w S. o przestępstwie podrobienia jej podpisu pod dokumentem- pełnomocnictwem pocztowym z dnia 26.05.1998r. oraz posłużenia się nim przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w S. w sprawie o sygn. akt II SA/Sz/264/14 fałszywie oskarżając o popełnienie tych przestępstw J. S. (1), wiedząc że przestępstw nie popełniono z uwagi na autentyczność jej podpisu, a następnie po uprzedzeniu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, złożyła w dniu 22.01.2015 r. na Komisariacie Policji w K. fałszywe zeznania mające służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym przez Prokuraturę S.-Ś. w S. o sygnaturze 1 Ds. 5341/14 w zakresie autentyczności swojego podpisu pod pełnomocnictwem pocztowym

tj. o czyn z art. 238 kk w zb. z art. 234 kk w zb. z art. 233 § 1 kk w zw. z art. 11§ 2 kk w zw. z art. 12 kk

I. uznaje oskarżoną M. S. za winną popełnienia zarzuconego jej przestępstwa i za jego popełnienie, na podstawie art. 233 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk, przy zastosowaniu art. 37 a kk, wymierza jej karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny po 60 (sześćdziesiąt) zł,

II. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym, na podstawie art.3 ust. 1 Ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. , Nr 49 poz. 223 ze zm.), opłatę w kwocie 600 (sześciuset) zł,

III. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonej na rzecz J. S. (2) kwotę (...),48 (tysiąca czterystu czterdziestu sześciu 48/100) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

sygn. akt V K 23/16

UZASADNIENIE

M. S. (1) i J. S. (1) byli małżeństwem w okresie do 2008 roku.

Byli wówczas współnikami spółki cywilnej (...), w ramach której prowadzili działalność hotelarską w K. oraz sklep na M.. Siedziba spółki miała miejsce w S. przy ulicy (...). Pracowała w niej R. N. oraz W. M. (1), które prowadziły księgi rachunkowe spółki. Ze względu na prowadzenia działalności przez spółkę poza S. małżonkowie rzadko bywali w tym mieście. W związku z tym uwzględniając, że siedziba spółki była w S. upoważnili obie księgowy do odbioru korespondencji- stosowne pełnomocnictwo małżonkowie złożyli na pocztę i oboje je podpisali, miało to miejsce 26 maja 1998 roku. W tym dniu małżonkowie upoważnili do odbioru korespondencji R. N.. W. M. (1), która nie pracowała wówczas w spółce została dopisana w treści pełnomocnictwa później, po tym jak rozpoczęła prowadzenie usług rachunkowych dla spółki nie wcześniej niż w 2000 roku.

Małżonkowie S. złożyli w 1996 roku wniosek do Prezydenta Miasta S. o przekształcenie użytkowania wieczystego nieruchomości przy Alei (...) w S. w prawo własności. Decyzją z 26 maja 2003 roku Prezydent Miasta S. orzekł o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej przy ul (...) w prawo własności i ustalił opłatę za przekształcenie prawa kwocie 196 837 zł 46 gr, płatną w ratach przez 10 lat do 2012 roku. Decyzja została odebrana w dniu 27 maja 2003 roku przez W. M. (1).

W maju 2013 roku pełnomocnik M. S. zwrócił się do urzędu o udostępnienie całości dokumentów związanych z wydaniem wskazanej decyzji, a w dniu 25 lipca 2013 r. zwrócił się o doręczenie wskazanej decyzji M. S. wskazując, że nie została jej wcześniej doręczona.

Pełnomocnik M. S. w dniu 3 września 2013 roku złożył odwołanie od wskazanej decyzji z 26 maja 2003 roku wskazując, że została doręczona M. S. w dniu 20 sierpnia 2013 roku. Prezydent Miasta S. i samorządowe kolegium odwoławcze stwierdzili, że odwołanie zostało złożone z uchybieniem terminu do jego złożenia bowiem decyzja została skutecznie doręczona W. M. (1) w 1998 roku. Pełnomocnik M. S. złożył skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, w której uzasadnieniu stwierdził, że M. S. (1) nie otrzymała przedmiotowej decyzji, nie została jej przekazana przez W. M. (1). Pełnomocnik J. S. (1) w odpowiedzi na skargę poniósł, że W. M. (1) została przez M. S. upoważniona do odbioru korespondencji. Dołączył kopię pełnomocnictwa pocztowego z 26 maja 1998 roku.

dowód: zeznania J. S. (1) k. 70-71

zeznania R. N. k. 85-89 i 42/C

pełnomocnictwo pocztowe k.29

akta administracyjne dot. przekształcenia użytkowania wieczystego k. 48-120

odpowiedź na skargę k. 7-9

opinia biegłego grafologa k. 124-134

W dniu 17 listopada 2014 roku pełnomocnik M. S. złożyła do Prokuratury Rejonowej S. Ś. w S. zawiadomienie o przestępstwie wraz z wnioskiem o wszczęcie postępowania karnego przeciwko J. S. (1) wskazując, że wymieniony popełnił przestępstwo w ten sposób, że w celu użycia za autentyczny podrobił podpis oraz wpisał dane M. S. na dokumencie pełnomocnictwa pocztowego w 26 maja 1998 roku oraz posługiwał się tym dokumentem w celu odbioru korespondencji adresowanej do M. S., czym działał na szkodę M. S.. W uzasadnieniu zawiadomienia pełnomocnik wskazał, że J. S. (1) podrobił wymieniony dokument aby odbierać ważną korespondencję, która była kierowana do M. S. oraz że J. S. (1) bez wiedzy i zgody M. S. odbierał kierowaną do niej korespondencję i nie oddawał jej, a na skutek nieprzekazania M. S. przez J. S. (1) decyzji o przekształceniu użytkowania wieczystego nieruchomości przy Alei (...) w S. w prawo własności M. S. (1) dokonała przeniesienia nieistniejącego prawa użytkowania wieczystego na rzecz innego podmiotu, co skutkuje ponoszeniem przez nią konsekwencji prawnych i finansowych

W dniu 26 listopada 2014 roku pełnomocnik M. S. złożył do prokuratury pismo w którym sprecyzowała zarzut w ten sposób, że przypisała J. S. (1) podrobienie podpisu oraz wypisanie danych M. S. na dokumencie pełnomocnictwa

pocztowego i posługiwanie się nim w celu odbioru korespondencji oraz przedłożenie go do sprawy Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w S..

M. S. (1) stawiała się na przesłuchanie w dniu 22 stycznia 2015 roku do Komisariatu Policji w K., została pouczone o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy. W toku przesłuchania zeznała że w toku postępowania przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w S. które toczy się w związku z przekształceniem prawa użytkowania wieczystego nieruchomości przy Alei (...) w S. w prawo własności J. S. (1) przedłożył pełnomocnictwo pocztowe z 26 maja 1998 roku, w którym znajduje się podpis o treści M. S. (1), który nie został przez nią nakreślony. Dane osobowe M. S. w treści pełnomocnictwa zawierają błędny adres zameldowania, pierwszy raz pełnomocnictwo zobaczyła w sądzie administracyjnym. Zeznała że z uwagi na konflikt z mężem ten odbierał korespondencję kierowaną do niej i nie przekazywał jej. W. M. (1) odbierała korespondencję kierowaną do niej i sposób nieuprawniony przekazywała jej mężowi. Taka sytuacja pozbawiła ją możliwości złożenia odwołania od decyzji o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności. M. S. (1) zeznała że nie wiedziała że toczy się postępowanie o przekształcenie, a w wyniku jej niewiedzy sąd podzielił prawo użytkowania wieczystego zamiast prawo własność. Sąd zasądził od niej na rzecz byłego męża kwotę 400 000 zł tytułem spłaty za tą nieruchomość i aktualnie mąż prowadzi wobec niej postępowanie egzekucyjne o zapłatę tej kwoty.

dowód: zawiadomienie o przestępstwie z załącznikami k. 2- 22

pismo pełnomocnika k. 23

protokół przesłuchania świadka M. S. k. 33-34

M. S. (1) ma 50 lat, pracuje jako menager w spółce z o.o. z wynagrodzeniem 5 000 zł brutto (lipiec 2015 r.) 2 000 zł netto (marzec 2016 r.) miesięcznie. W 2014 roku uzyskała dochód w kwocie 81 071 zł. Była karana w 2013 r. za czyny z art. 205 i 265 kk z 1969 r.

dowód: dane o oskarżonej k. 140, 66

informacja podatkowa k. 185

informacja K. k. 158

M. S. (1) nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i wyjaśniła, że w toku postępowania twierdziła, że pełnomocnictwo prawdopodobnie nie zostało podpisane przez nią i że nigdy nie upoważniała W. M. (1) do odbioru korespondencji. Wyjaśniła, że składając zawiadomienie o przestępstwie oraz zeznania była przekonana o prawdziwości swoich twierdzeń. Wyjaśniła, że na pełnomocnictwie nie zgadzał się adres zameldowania, a także, że jej mąż oraz R. N. podrabiali jej podpisy.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonej.

Przede wszystkim nie jest prawdą, że oskarżona o podrobieniu podpisu mówiła w kategoriach prawdopodobieństwa. Oskarżona działając przez pełnomocnika w treści zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa oraz zeznając osobiście wskazywała, że pełnomocnictwo zostało podrobione, a nie, że zostało prawdopodobnie podrobione. Sąd nie dał również wiary oskarżonej co do jej przekonania o prawdziwości swoich twierdzeń co do podrobienia pełnomocnictwa bowiem oskarżona wskazała na okoliczności które nie mogły doprowadzić do powzięcia przez nią nawet podejrzenia podrobienie pełnomocnictwa

M. S. (1) utrzymywała, że była przeświadczona o podrobieniu pełnomocnictwa dlatego że jej mąż podrabiał inne dokumenty. Utrzymywała że W. M. (1) nigdy nie miała udzielonego pełnomocnictwa, co więcej nigdy nie pozwalała jej odbierać korespondencji. Odpowiadając na pytanie prokuratora oświadczyła że nie pamięta czy ona podpisywała się za J. S. (1).

M. S. (1) podnosząc akt uprzedniego podrobienia podpisów przez byłego męża nie dostrzegła odmienności sytuacji. Czym innym jest podpisanie się za jej zgodą przez męża jej podpisem, a czym innym podrobienie jej podpisu bez jej wiedzy i zgody w celu wykorzystania dokumentu przeciwko niej. M. S. (1) nie wskazała, że J. S. (1) dopuszczał się podrobienia jej podpisów we wskazanym celu w innych przypadkach. Fakt uprzedniego podrobienia podpisu nie mógł mieć tym samym istotnego znaczenia dla powzięcia przez oskarżoną wątpliwości co do autentyczności pełnomocnictwa.

Odpowiadając na szczegółowe pytania obrońcy stwierdziła, że wątpliwości w pełnomocnictwie wzbudził błędny adres zamieszkania oraz wątpliwości wzbudziło dopisanie jej i pani M., a także wpisanie pełnomocników charakterem męża. Stwierdziła, że n przeprowadziła się do K. dopiero po 2000 roku, a w 1998 roku mieszkała przy ulicy (...) w S., gdzie odbierała korespondencję. Nie mieszkała w tamtym czasie na ulicy (...), co potwierdziła w urzędzie meldunkowym. Wyjaśniła, że udała się do urzędu pocztowego gdzie kierownik oddziału po otwarciu rejestru pełnomocnictw ustalił, że pod pozycją wskazaną w treści pełnomocnictwa, nie jest zarejestrowane pełnomocnictwo.

Mając na uwadze zeznania R. N. Sąd uznał za nieprawdziwe twierdzenia oskarżonej, że do 2000 roku zamieszkiwała w S.. Z zeznań tej księgowej, które Sąd wobec braku powodów do innej oceny, uznał za wiarygodne, wynikało, że wykonywała usługi dla małżonków S. do 2000 roku od 1996 roku. Wymienieni w tamtym okresie rzadko przebywali w S., prowadzili działalność w K. i pod wschodnią granicą. W związku z tym upoważnili R. N. do odbioru korespondencji i reprezentowanie ich przed urzędami.

Podobną okoliczność przyznała W. M. (1) która początkowo fałszywie zeznawała o tym że miała zakaz odbierania korespondencji wprowadzony przez małżonków. Po okazaniu jej potwierdzeń odbioru korespondencji podpisanych przez nią, stwierdziła jednak, że ją odebrała.

Ustalone okoliczności dotyczące miejsca pobytu oskarżonej stanowią jeden z powodów, ze względu na który M. S. (1) nie mogła działać w przeświadczeniu, że nie udzielała pełnomocnictwa W. M. (1).

Charakter jej pracy, a zwłaszcza wykonywanie jej poza S., gdzie siedzibę miała należąca do niej i jej męża spółka cywilna, a także gdzie była zameldowana, wymuszał działanie przez pełnomocników, a zwłaszcza upoważnienie zaufanych osób do odbioru korespondencji. Zostało wykazane że takie osoby faktycznie odbierały korespondencję adresowaną dla M. S.. Nie sposób jest zatem przypuszczać, że M. S. (1) mogła zapomnieć, że upoważniała najpierw R. N., a później W. M. (1) do odbioru korespondencji. Należy mieć bowiem na uwadze, że korespondencja dotycząca prowadzonej przez nią spółki była kierowana na adres siedziby spółki przy Alei (...), gdzie obie kobiety pracowały wykonując usługi księgowe. M. S. (1) bywała w tym miejscu rzadko, a zatem w sytuacji gdyby nie upoważniła osób pracujących w tym miejscu do odbioru korespondencji, uniemożliwione byłoby prawidłowe funkcjonowanie spółki. Upoważniona musiała być zwłaszcza W. M. (1), która nie była pracownikiem spółki. Ponadto M. S. (1) potwierdziła (k.69), że złożyła wniosek o przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności (k. 49 tj. 100 wg pierwotnej numeracji). We wniosku tym jako adres do korespondencji wskazała al. (...). Zatem musiała pod tym adresem zapewnić odbieranie korespondencji również kierowanej do niej jako osoby prywatnej. Wskazanie tego adresu jest więc zgodne z twierdzeniami R. N. co do częstego nieprzebywania oskarżonej w S., a także z zeznaniami J. S. (1), z których wynika, że nie zamieszkiwała w mieszkaniu przy Alei (...), a zamieszkiwała właściwie w K., gdzie prowadziła hotel.

M. S. (1) wskazała również, że wątpliwości wywołało u niej niezarejestrowanie pełnomocnictwa w rejestrze pocztowym. Nie wytłumaczyła jednak dlaczego. Powzięcie wątpliwości z tego powodu przez osobę o warunkach osobistych oskarżonej, a więc prowadząca działalność gospodarczą w szerokim zakresie, a więc dobrze rozeznanej w rzeczywistości, jest nieprawdopodobne. Oskarżona potwierdziła, że pełnomocnictwo zostało złożone na poczcie i utrzymywała, że było wykorzystywane przez J. S. (1) do odbioru jej korespondencji. Skoro w jej świadomości pełnomocnictwo było w posiadaniu poczty jego niezarejestrowanie w rejestrze nie mogło prowadzić do powzięcia podejrzenia o jego podrobieniu, tym bardziej że pozycja rejestru odpowiadająca pozycji pełnomocnictwa nie została w rejestrze wypełniona danymi dotyczącymi innego pełnomocnictwa.

Niezrozumiałe jest również wyjaśnienie podstaw powzięcia wątpliwości co do autentyczności dokumentu tym, że treść pełnomocnictwa została wypisana pismem J. S. (1) skoro wymieniony był również mocodawcą podpisującym pełnomocnictwo.

M. S. (1) twierdziła również, że podejrzeń nabrała po stwierdzeniu dopisania W. M. (2) do jego treści. Nie zauważyła jednak, że złożyła oskarżenie i zeznania wskazujące na podrobienie pełnomocnictwa nie przez dopisanie tej osoby ale przez podrobienie podpisu. Niezrozumiałe jest dlaczego dopisanie W. M. (1) miałyby wywołać u niej podejrzeń co do podrobienia podpisu. Jeżeli pełnomocnictwo miałyby być podrobione przez dopisanie tej osoby w okresie późniejszym to oczywiste jest że mógłby zostać w ten sposób przerobiony dokumenty autentyczny tj. podpisany przez M. S..

Istotne jest również że M. S. (1) o podrobieniu pełnomocnictwa wypowiadała się w kategoriach pewności, a nie jak wyjaśniła- prawdopodobieństwa, przypuszczenia. Powyższego nie zmienia zawnioskowanie w treści zawiadomienia o przestępstwie o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa albowiem jest to wniosek dowodowy pełnomocnika, którego zadaniem było wskazanie dowodów potwierdzających treść zawiadomienia. Złożenie takiego wniosku mogło odbyć się bez konsultacji z M. S.. Ponadto M. S. (1), korzystając z pomocy prawnej różnych profesjonalistów udzielających jej pomocy prawnej i zapewne informujących ją o możliwym toku postępowania, mogła liczyć na to, że biegły grafolog, tak jak w znacznej części opinii dotyczących badania pisma, nie stwierdzi kategorycznie kto nakreślił kwestionowany podpis. Taka opinia stanowiłaby dla niej cenny dowód uprawdopodobniający jej twierdzenia podnoszone w postępowaniu administracyjnym, który mógłby doprowadzić do uchylecia decyzji stwierdzającej, że odwołanie od decyzji o przekształceniu użytkownika wieczystego złożyła z uchybieniem terminu.

Ze względu na wymienione okoliczności oraz uwzględniając zeznania R. N. i dowody z dokumentów Sąd uznał zeznania J. S. (1) za wiarygodne.

Oceniając pozostałe dowody zgromadzone w sprawie Sąd stwierdził, że nie zaistniały okoliczności, które uzasadniałyby powzięcie wątpliwości co do ich wiarygodności, Dowody te nie były kwestionowane przez strony, a opinia biegłego grafologa została wydana w oparciu o specjalistyczne badanie pisma przeprowadzone przez osobę z dużym doświadczeniem w tym zakresie przy uwzględnieniu materiału porównawczego. Brak więc było podstaw by uznać ją za niewiarygodną.

Omówiony materiał dowodowy uzasadniał przypisanie oskarżonej, że wiedziała, że pełnomocnictwo nie zostało podrobione, a tym samym, że w okresie od dnia 21 listopada 2014 r. do dnia 22 stycznia 2015r. w S. oraz w K. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru działając poprzez pełnomocnika zawiadomiła pisemnie Prokuraturę Rejonową S.- Ś. w S. o przestępstwie podrobienia jej podpisu pod dokumentem- pełnomocnictwem pocztowym z dnia 26.05.1998r. oraz posłużenia się nim przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w S. w sprawie o sygn. akt II SA/Sz/264/14 fałszywie oskarżając o popełnienie tych przestępstw J. S. (1), wiedząc że przestępstw nie popełniono z uwagi na autentyczność jej podpisu, a następnie po uprzedzeniu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, złożyła w dniu 22.01.2015 r. na Komisariacie Policji w K. fałszywe zeznania mające służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym przez Prokuraturę S.-Ś. w S. o sygnaturze 1 Ds. 5341/14 w zakresie autentyczności swojego podpisu pod pełnomocnictwem pocztowym.

Takim zachowaniem oskarżona wyczerpała znamiona czynu zabronionego z art. 238 kk w zb. z art. 234 kk w zb. z art. 233 § 1 kk w zw. z art. 11§ 2 kk w zw. z art. 12 kk.

M. S. (2) zawiadomiła, działając przez pełnomocnika, o popełnieniu przestępstwa, wiedząc, że nie zostało popełnione. Składając zawiadomienie i zeznania oskarżyła J. S. (2) przed organem powołanym do ścigania przestępstw o przestępstwo podrobienia dokumentu i posługiwania się nim. O tych okolicznościach zeznała nieprawdziwie, składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy Kodeks postępowania karnego, po uprzednim uprzedzeniu jej o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy.

Wymienionych czynności dopuściła się w wykonaniu z góry powziętego zamiaru doprowadzenia do podważania autentyczności pełnomocnictwa przedłożonego przed sądem administracyjnym.

Oskarżona swoim czynem okazała brak poszanowania dla zasad porządku prawnego. Naruszyła prawidłowe funkcjonowanie Wymiaru Sprawiedliwości, a więc dobro o fundamentalnym znaczeniu społecznym. Powyższy fakt oznacza, że podejmując zamiar dokonania przypisanego czynu musiała mieć świadomość jego znaczenia. Mimo tego, mając nie skrepowaną możliwość wyboru zachowania zgodnego z porządkiem prawnym, podjęła decyzję przestępnego działania. Zaznaczyć trzeba, że w motywacji (pobudkach) oskarżonej, nie można przy tym odnaleźć żadnej okoliczności, która pozwalałaby nie oceniać jej decyzji z całą dezaprobatą. Nie znalazła się w sytuacji, która mogłaby, choć w małym stopniu usprawiedliwiać dopuszczenie się przypisanego jej czynu.

(...) osąd powziętej przez nią decyzji musi być więc ujemny.

W świetle powyższego jest winna występku, który zgodnie z art. 233 § 1 kk w brzemieniu obowiązującym do 15 kwietnia 2016 r., był zagrożony w czasie popełnienia czynu i w czasie orzekania, karą do 3 lat pozbawienia wolności.

Sąd zastosował przepis art. 37 a kk i wymierzył oskarżonej karę 100 stawek dziennych grzywny po 60 zł uznając, że kara nieizolacyjna również może spełnić cele kary. Przy wymiarze orzeczonej kary Sąd dążył do realizacji każdej z dyrektyw art. 53 kk.

Dążąc zatem do ustalenia współmiernej do czynu oskarżonej kary Sąd kierował się stopniem przypisanej oskarżonemu winy i stopniem społecznej szkodliwości jego czynu.

Wyżej opisane rozważania nakazywały stwierdzić, że ciężąca na oskarżonej wina nie może być umniejszona ponieważ nie istnieją żadne okoliczności, które pozwalałyby na ograniczenie możliwości postawienia jej zarzutu nagannego postępowania.

Ustalając, stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonej Sąd miał, zgodnie z art. 115 §2 kk i art. 53 § 2 kk, na uwadze rodzaj i charakter naruszonego dobra, sposób i okoliczności popełnienia czynu, postać zamiaru i motywację, a także sposób życia oskarżonej i warunki osobiste. Oskarżona popełniła przestępstwo w sposób zaplanowany, wyczerpała znamiona aż trzech typów czynów zabronionych. O popełnienie przestępstwa oskarżyła wskazaną osobę, wiedząc, że przestępstwo nie zostało popełnione. Oskarżona działała w celu wykorzystania wyników postępowania karnego w postępowaniu administracyjnym, w którym toczyła spór z tą osobą. Nie jest to jej pierwszy konflikt z prawem, była w przeszłości karana za oszustwo i podrobienie dokumentu.

Stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonej, ustalony w oparciu o powyższe okoliczności jako wysoki, uzasadniał - w ocenie Sądu - wymierzenie jej orzeczonej kary, a zatem grzywny w liczbie 100 stawek. Wartość stawki na 60 zł Sąd ustalił mając na uwadze ustalone możliwości zarobkowe oskarżonej.

Tak ukształtowana kara, pozwoli na wpojenie oskarżonej podstawowych norm społecznych, takich jak konieczność przestrzegania porządku prawnego i odpowiedzialnego postępowania przed organami Wymiaru Sprawiedliwości. Będzie czynnikiem odstrasającym oskarżoną oraz ewentualnych naśladowców od popełniania podobnych czynów. Ponadto pozwoli na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa, przekonają o nieuchronności kary, sprawiedliwej reakcji sądów oraz umocni pożądaną w społeczeństwie postawę poszanowania prawa. Oskarżona odczuje realną dolegliwość kary, która dla jej środowiska będzie sygnałem, że zeznawanie nieprawdy nie jest przestępstwem błahym i nie będzie spotykało się z pobłażliwością.

Kierując się ogólną regułą odpowiedzialności za wynik postępowania Sąd zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym opłatę w kwocie 600 złotych oraz zasądził od niej na rzecz oskarżyciela posiłkowego wydatki poniesione na zastępstwo procesowe.

Tutaj wklej wyrok i uzasadnienie